

BOŻE NARODZENIE

„Strażnicy, powiedzcie nam, gdzie jest noc ?” – jest to początek hymnu adwentowego. Dziś strażnicy krzyczą do nas, że już świta, że dzień się zaczął.

Ale kim są Strażnicy ? ... i co to za noc i dzień ? To my Chrześcijanie jesteśmy tymi Strażnikami dla świata i jest to nasza moc, a zarazem służba; jesteśmy nosicielami tego światła: wstał Dzień, narodził się nowy świat.

Boże Narodzenie, narodziny nowego świata, w sercu starego świata, Boże Narodzenie, którego jesteśmy głosicielami – to kruchy świat, naiwny jak dziecko „urodzone nago na ubitej ziemi, nagie ukrzyżowane”.

Bajki dla dzieci opowiadają poważni ludzie, albo raczej ludzie, którzy poważnie siebie traktują. Zbyt poważni Chrześcijanie, odnowmy się dzisiaj ! Syn Maryi, Jezus Mesjasz przynosi pokój... ludzie doświadczają ogromnej radości, która nigdy się nie kończy, „nieprawość ziemi została zgładzona” Wszystko to, co liturgia Bożego Narodzenia każe nam głosić, co za naiwność ?

Być może, ale „nie mylcie się”: naiwność według Ewangelii nie ma nic wspólnego z narodzinami dziecięcej nieświadomości... Czy nie sądzicie, że od Jezusa wymagało sporej dawki naiwności to, by ośmielić się powiedzieć, że: „Ja jestem Chlebem Życia, To jest chleb, to jest moje Ciało. Błogosławieni ubodzy. Kochajcie swoich wrogów. Nadstaw lewy policzek” Nie sądzicie, że trzeba było być naiwnym, by spotkać Judasza w pewien Czwartek w Getsemani?... Naiwność według Ewangelii jest walką, której celem jest danie świadectwa, że istnieje logika chrześcijańska o innej skuteczności dla naszego świata niż ta, która polega na przeciwstawianiu zagrożeniom innych zagrożeń. Ta logika jest logiką „Królestwa”, tego, gdzie Jezus przyszedł na świat o poranku Bożego Narodzenia. Wydaje mi się zatem, że jest wystarczająco wielu pragmatycznych ludzi, by powiedzieć „Jeśli chcesz pokoju, szukaj się do wojny”. Ale za mało chrześcijan, którzy są na tyle dziecinni, by wykazać się naiwnością, by powiedzieć... uczciwie i wprost: Nie wszystkiemu, wszystkiemu na świecie, co sprzeciwia się nadziei na pokój na naszej ziemi, wszystkiemu, co sprzeciwia się godności bycia człowiekiem.”
(1)

W świecie, który szczyci się bystrością, potrzeba wyjątkowej dojrzałości, by uwierzyć w realizm Świąt Bożego Narodzenia...

Pomimo naszych nieszczęść, to właśnie dlatego, że w to wierzymy, gromadzimy się, aby świętować narodziny Jezusa i modlić się szczególnie za Polskę, która symbolizuje wszystkich miażdżonych brutalną siłą.

Wszystkim życzę udanych Świąt Bożego Narodzenia.

Claude FRICART

(1) „Bóg przybywa z przyszłości” P. Talec. „Centurion”